

Sprawozdanie

za czas od czerwca 1938 do czerwca 1939

Sprawozdanie moje rozpocząć muszę od smutnego obowiązku uczczenia pamięci tych, którzy byli członkami Akademii, a odeszli od nas na zawsze. Żałobne to wspomnienie jest w tym roku nad wyraz ciężkie i bolesne, bo opuściło nas wielu, którzy byli chlubą i sławą nauki nie tylko polskiej ale światowej, wśród nich na pierwszym miejscu śp. prezes Stanisław Wróblewski.

Kim był Stanisław Wróblewski w nauce światowej i polskiej, kim był w życiu Państwa i w życiu naszej Akademii, przypomniął pan prezes Kutrzeba.

Przechodzę przeto do uczczenia pamięci innych zmarłych w tym okresie członków Akademii.

Najdotkliwsze straty poniósł Wydział Filologiczny.

Wilhelm Bruchnalski, profesor Uniwersytetu J. K., członek czynny Wydziału Filolog., dał się poznać studiami nad literaturą polską średniowieczną i humanistyczną; powracał do nich i później i zostawił z tej dziedziny m. i. rzecz tak gruntowną i głęboką, jak »Rozwój twórczości pisarskiej M. Reja«. Potem pociągnęły go dzieje romantyzmu polskiego, zwłaszcza twórczość Mickiewicza, której poświęcił wiele cennych rozpraw. Nie obca mu też była etnografia, którą wzbo-



gacił paroma gruntownymi rozprawami. Jako filolog-wydawca przygotował wzorowe edycje utworów Krasickiego, Mickiewicza, Kaczkowskiego i in. Poza pracą naukową i uniwersytecką brał czynny udział w organizowaniu życia naukowego, jako współzałożyciel i wieloletni prezes Towarzystwa Literackiego, przewodniczący Wydziału I Lwowskiego Tow. Naukowego, jako redaktor »Ludu« i »Pamiętnika Literackiego«.

Jan Gwałbert Pawlikowski, z wykształcenia prawnik i ekonomista, dopiero po ustąpieniu z katedry w Dublinach poświęcił się wyłącznie studiom nad upodobanym poetą, Słowackim, zwłaszcza nad ostatnią dobą jego twórczości. Owocem studiów tych jest »Mistyka Słowackiego«, dzieło, w którym ustalił rozległe źródła i pokrewieństwa poglądów kosmogonicznych i mesjanicznych Słowackiego, stanowiących podbudowę tej twórczości. Równie doniosłym tytułem zasługi naukowej Pawlikowskiego są jego pomnikowe wydania »Króla-Ducha« oraz — nieogłoszone jeszcze — Pism mistycznych Słowackiego. Wyniósłszy z lat młodych umiłowanie Tatr i głęboki stosunek do przyrody, stał się Pawlikowski jednym z głównych promotorów idei ochrony przyrody. Książka »O lice ziemi« zawarła wyrosłe z gruntu tej idei rozważania jego o istocie rodzimej kultury duchowej i artystycznej.

Marian Zdziechowski, również członek czynny krajowy tego Wydziału, uczony, myśliciel, pisarz i publicysta wielkiej miary i stylu, odegrał w życiu kulturalnym Polski rolę ważną. Jako uczony, pracując na rozległych polach badań porównawczych, wprowadził do polskiej nauki o literaturze zagadnienia, w których

odnalazł sploty myśli Wschodu i Zachodu, rysy pokrewieństwa literatury polskiej z literaturami Europy zachodniej i Rosji. W swoich pracach z tego zakresu poruszał sprawy najbardziej istotne, podstawowe. Interesowały go przede wszystkim wielkie prądy umysłowe w. XIX i epoki powojennej. Jako myśliciel oddał się z szczególniejszą energią badaniom o treści religijnej i etycznej. Moralista i chrześcijanin przede wszystkim, każde zjawisko z życia ludzkiego, czy to z dziedziny sztuki czy filozofii, polityki, historii, życia społecznego — roztrząsał i oceniał *sub specie aeternitatis* i w poczuciu faktu immanencji moralizmu w istocie ludzkiej. Ostatnie lata swego życia poświęcił z jednej strony dwu postaciom, Chateaubriand'a i Napoleona III, z drugiej swoim sympatiom węgierskim, wreszcie walce z destrukcyjnymi wpływami bolszewizmu rosyjskiego w kulturze europejskiej, a także walce o praworządność oraz czystość obyczajów społecznych.

Żarliwe ukochanie, jakie żywił dla ideałów, którym służył, rzadka odwaga przekonań, gorący ton polemiki, zawsze postawionej na najwyższym poziomie, wreszcie blask pisarskiego talentu sprawiły, że w Polsce niepodległej zajął Zdziechowski wyjątkowe stanowisko.

Stanisław Szober, członek korespondent Wydziału filologicznego, profesor językoznawstwa indoeuropejskiego Uniwersytetu J. Piłsudskiego, znany jest całemu społeczeństwu jako autor szkolnych gramatyk języka polskiego i szeregu prac dydaktycznych, a także jako zamiłowany popularyzator nie tyle polskich, ile polszczyzną ilustrowanych ogólnych zjawisk językowych, przy czym główny nacisk kładł na ich psycho-

logiczne warunki. Ale u podstaw tej pedagogicznej działalności leżało głębokie przejęcie się samą nauką. Gruntownie wykształcony indoeuropeista, zostawił sporą ilość rozpraw z zakresu sanskrytu, greki, łaciny, litewszczyzny, zajmując się tak ich fonetyką, morfologią, jak przede wszystkim ulubioną przez siebie składnią. — Głównym jednak dziełem jego życia była opisowa gramatyka współczesnej polszczyzny kulturalnej. Szober reprezentuje u nas w tym zakresie typ specjalny. Nie pociągają go szczegółowe badania, ani historyczno-filologiczne ani geograficzno-dialektologiczne — chce objąć tylko jeden aspekt języka, dzisiejszy pisany, ale za to jako jednolitą całość. I to mu się udaje. Zwłaszcza drugie wydanie jego »Gramatyki polskiej« — mimo jej charakteru uniwersyteckiego podręcznika — jest pierwszą i dotąd jedyną w Polsce próbą jednolicie przemyślanego połączenia wszystkich działów. Śmierć zaskoczyła go w połowie wydania trzeciego, w którym starał się w ten obraz współczesny wprowadzić tło historyczne.

Aleksander Brückner, członek czynny zagraniczny Wydziału Filologicznego, profesor sławistyki w Uniwersytecie berlińskim przez lat 43, wychowaniec Uniwersytetu lwowskiego, członek Akademii praskiej, petersburskiej, belgradzkiej i sofijskiej, rozwinął w ciągu swej przeszło lat 60 trwającej pracy fenomenalną działalność naukową w dziedzinie sławistyki. Zaczął od filologii i stopniowo ogarnął prehistorię, mitologię, historię, literaturę i kulturę wszystkich narodów słowiańskich, nade wszystko polską i rosyjską, od najdawniejszych do najnowszych czasów. Na długi, liczący przeszło ty-

siąc pięćset pozycji, szereg jego prac naukowych składają się oprócz specjalnych studiów, szkiców, krytyk, recenzyj tudzież wydań utworów literackich zarówno znanych, jak dopiero przez niego samego odkrytych (z Kazaniami Świętokrzyskimi na czele), wielkie monografie i całokształty naukowe jako to: Średniowieczna poezja łacińska w Polsce, Literatura religijna w Polsce średniowiecznej, Kazania średniowieczne, Apokryfy średniowieczne, Mitologia słowiańska, Mitologia polska, Mikołaj Rey, dwutomowa Historia literatury polskiej, dwutomowa Historia literatury rosyjskiej, Legendy o Cyrylu i Metodym, Różnowiercy polscy, Cywilizacja i język, Walka o język, Dzieje języka polskiego, Słownik etymologiczny języka polskiego, czterotomowe Dzieje kultury polskiej, Encyklopedia staropolska. Wszystkie dzieła Aleksandra Brücknera znamionuje nie mająca sobie równej w historii humanistyki polskiej szerokość i wszechstronność wiedzy, nawskróś oryginalna, wręcz fenomenalna pomysłowość, przedziwny talent w rozwiązywaniu zagadek naukowych, niekiedy za pomocą hipotez fantastycznych ale zawsze otwierających nowe drogi badawcze, nadto niezmiernie żywy, w badaniach naukowych tak rzadki, temperament pisarski.

Z pośród członków czynnych zagranicznych Wydziału historyczno-filozoficznego ubył Karol Dupuis, długoletni profesor i dyrektor Ecole des Sciences Politiques w Paryżu. Wybitny prawnik i historyk, zostawił szereg pierwszorzędnych prac z zakresu prawa skarbowego, morskiego, międzynarodowego i historii stosunków międzynarodowych w. XIX. Badacz bardzo ostrożny, sumienny a wszechstronny, świetny znawca

zagadnień wielkiej polityki europejskiej zarówno początków stulecia ubiegłego jak i okresu przed i po wielkiej wojnie, odznaczał się jako pisarz wyjątkową jasnością myśli, precyzją i ścisłością ujęcia. Zarówno w jego książkach, jak i licznych rozprawach w czasopiśmie, obok rzetelności i obiektywizmu badawczego, występuje zawsze głębokie poczucie moralne. Z tego źródła początek swój wzięło szczególniejsze intelektualne i uczuciowe przywiązanie do Polski i naszych spraw, których wiernym przyjacielem był już przed wojną, a stałym rzecznikiem aż do swojej śmierci.

Wydział matematyczno-przyrodniczy stracił swego członka korespondenta krajowego, Wawrzyńca Teisseyre'a, profesora geologii Uniwersytetu Jana Kazimierza. Zasługi naukowe tego uczonego w dziedzinach paleontologii, paleogeografii i tektoniki wysoko wznoszą się ponad miarę przeciętną. Cechowała go jako badacza i twórcę naukowego ogromna oryginalność i temperament. Jego prace nad Podolem stanowią epokę w dziedzinie znajomości geologii krain płaskich. Podobnie wyniki jego badań w Karpatach rumuńskich na zawsze pozostaną kamieniem węgielnym znajomości tego kraju, który poza tym dużą część osiągnięć w dziedzinie swego przemysłu naftowego jemu zawdzięcza. Na szczególne podkreślenie zasługuje szereg bardzo oryginalnych poglądów śp. Teisseyre'a na tajemnice przemian tektonicznych w głębiach litosfery, które długo jeszcze będą wywierały wpływ na całe generacje badaczy tych tak trudnych zagadnień naukowych.

Z członków Wydziału lekarskiego zmarł Władysław Szymonowicz, członek czynny krajowy

tego Wydziału, profesor histologii i embriologii Uniwersytetu Jana Kazimierza. Niestrudzony badacz systemu nerwowego obwodowego, położył wielkie zasługi dla nauki o zakońzeniach nerwowych czuciowych u człowieka i ssawców, oraz ich rozwoju. Ogłosił szereg prac oraz obszerną monografię, opartą na gruntownie opracowanym olbrzymim materiale z różnych zwierząt, w których posługując się mistrzowską techniką barwienia otrzymywał obrazy, pozwalające z całą ścisłością prześledzić różne i bardzo interesujące typy zakończeń nerwowych. Badania te stały się podstawą dla tej gałęzi nauki, a nazwisko Szymonowicza można postawić w jednym szeregu ze znanymi specjalistami w tej dziedzinie — Apáthym, Cajalem i Boekem. Został obszerne, bogato ilustrowany podręcznik Histologii człowieka, który zyskał sobie wiele rozgłosu także i zagranicą i został przetłumaczony na obce języki. Zajmował się w pierwszych latach swej pracy naukowej również i fizjologią i ogłosił kilka prac, z których najważniejsza, dotycząca znaczenia i działania nadnerczy w ustroju, zdobyła jemu oraz Cybulskiemu, z którym ją wspólnie wykonywał, poczesne miejsce w światowej literaturze.

Dnia 19 marca br. zmarł śp. Stanisław Sozański, który aktem z roku 1928 darował Polskiej Akademii Umiejętności przeważną część swoich majątków w Samborszczyźnie i Tarnopolszczyźnie. Prawnik z wykształcenia, porzucił wkrótce stanowisko urzędowe, by oddać się zarządowi swych majątków. Odznaczał się wielką kulturą umysłową, był zwłaszcza wielbicielem klasycznej literatury angielskiej, której zbiór w pięknych wy-

daniach pomnożył bibliotekę Akademii. Cichy, niezwykle skromny, delikatnością uczuć, szlachetnością myśli, wytwornością obejścia zyskiwał sympatię wszystkich tych, którzy go znali. Mając cześć dla nauki, wspólnie z bratem, śp. Feliksem, zdecydował się przeznaczyć swój majątek na jej cele, co potem, po śmierci brata, wykonał, zastrzegając część dochodów na cele filantropijne i restaurację krakowskich zabytków: Katedry, Kościoła Panny Marii i Biblioteki Jagiellońskiej. Głęboko pobożny, działał wiele na rzecz Kościoła i instytucji dobroczynnych, ale tak cicho i w ukryciu, by o tym nikt nie wiedział. Cześć ich pamięci!

Pod względem naukowym i finansowym rok ubiegły przedstawiał się bardzo korzystnie.

Zwyczajnie na początku sprawozdania z działalności Akademii podaje się do wiadomości Dostojnych i Szanownych Słuchaczy, czego dokonano w zakresie wielkich przedsięwzięć Akademii, które trwają nieraz długie lata; stąd powtarzają się corocznie te same tematy. Wkrótce jednak o dwu takich przedsięwzięciach mówić się już nie będzie z tego miejsca, gdyż dobiegają one końca.

Jedno z nich — to badanie Kopca Krakusa. Po rozkopaniu zostanie Kopiec przywrócony do pierwotnego stanu, prawdopodobnie już w roku bieżącym. W ubiegłym roku wzniesiono z powrotem nasyp Kopca od 5 metra, licząc od skały, do 9 metra, przy czym nawieziono 3.500 m³ ziemi. Pozostaje jeszcze do usypiania górna część Kopca od 9—16 metra, na co trzeba będzie dowieźć na coraz większą wysokość koło 3.000 m³ ziemi. Dzięki życzliwemu stanowisku Głównej Komendy

Junackich Hufców Pracy przydzielono do tych robót już w końcu marca kilkudziesięciu junaków, wskutek czego odbudowa Kopca idzie bez przerwy naprzód.

Drugie przedsięwzięcie, które dobiega końca, to Bibliografia Polska Estreicherów. Drukuje się obecnie jej tom XXXIII, w którym wykaz alfabetyczny druków, pochodzących z XV—XVIII w., doszedł już do litery *Wu*. Do jesieni wykończony zostanie ten tom, który obejmie całą literę *W*. Pozostanie więc jeszcze do wydania jeden tom, obejmujący resztę liter alfabetu, przede wszystkim autorów, których nazwiska rozpoczynają się na *Z*. W ten sposób dobiega końca to wieloletnie wydawnictwo, prowadzone przez dwu uczonych, ojca i syna, a pozostanie jeszcze tylko do wydania nieco uzupełnień uwzględniających druki, które tymczasem zostały odszukane.

Na długie jeszcze lata rozciągnie się praca nad innymi wielkimi wydawnictwami Akademii. W dziale Encyklopedii Polskiej wyjdzie niedługo tom poświęcony prehistorii; wydrukowano już rozdziały: o paleolicie kustosza *S. Krukowskiego* i bardzo bogato ilustrowany rozdział o neolicie czł. *J. Kostrzewskiego*. Czekają druku gotowe już rozdziały: o antropologii prehistorycznej doc. *K. Stojanowskiego* i o epoce wczesnohistorycznej dyr. *R. Jakimowicza*.

Polskiego Słownika Biograficznego, obliczonego na 20 tomów, ukończono w roku ubiegłym tom IV, a z tomu V wyszedł już zeszyt 3. Tom ten obejmie literę *D*. Życiorysy osób, których nazwiska zaczynają się od *E* i *F*, są już w przygotowaniu. W czterech pierwszych tomach zamieszczono 3.085 życiorysów

Liczba współpracowników wzrosła z 550 na 564, rozsianych po całej Polsce. Dla ułatwienia odszukania wiadomości o osobach, których życiorysy mają być w Słowniku pomieszczone, podjęto z inicjatywy Redakcji sporządzenie indeksów do 64 wydawnictw, takich indeksów nie posiadających. Pracę tę prowadzi bezinteresownie kilku historyków i ich uczniów, studentów U. J., ekscerpując zarówno wydawnictwa źródłowe jak i monografie historyczne, których dotąd 17 w pełni już zindeksowano.

Ciągle naprzód posuwa się praca nad *Atlasem Historycznym Polski* w wszystkich środowiskach, w których utworzono Komitety, tj. prócz Krakowa w Warszawie, Poznaniu, Lwowie, Wilnie i Łodzi, a od obecnego roku także i w Toruniu. W druku jest Słownik geograficzno-historyczny województwa krakowskiego w dobie Sejmu Czteroletniego. Wkrótce rozpocznie się druk IV zeszytu *Prac Komisji Atlasu*, w którym między innymi znajdzie pomieszczenie obszerna praca dra *H. Müncha* o zabudowie średniowiecznych miast wielkopolskich z reprodukcjami licznych planów. Komisja Atlasu rozpoczęła nadto jedno nowe duże wydawnictwo pt. *Monumenta Poloniae Cartographica*. W pierwszym zeszycie zostanie wydanych 17 map B. Wapowskiego z w. XVI, niedawno odkrytych przez doc. *K. Piekarskiego*, oraz inne mapy polskie i obce, które z Wapowskiego korzystały, w opracowaniu doc. *K. Buczka*.

Do tomu pierwszego i drugiego wydawnictwa *Polskich traktatów międzynarodowych* materiał został już w całości zebrany; druk tomu I po-

stępuje wolno naprzód, druk tomu II nie może się rozpocząć, gdyż nie otrzymano jeszcze pozwolenia od Dyrekcji Archiwów Pruskich na dostęp do Archiwum w Królewcu, gdzie trzeba odpisać i skolacjonować znaczną ilość aktów. O ile ta przeszkoda zostanie usunięta, druk tego tomu będzie mógł wcale szybko postępować. Bardzo obfity materiał źródłowy zebrano i odpisano dla dalszych tomów Polskich traktatów międzynarodowych, które obejmą w. XVI—XVIII.

Niepodobna wyliczać wszystkich wydawnictw, które ogłosiła Akademia w ciągu ubiegłego roku sprawozdawczego; wykaz ich, jak również wydawnictw w druku będących lub przygotowanych, podaje Sprawozdanie drukowane, które znajduje się w rękach naszych gości. W ciągu r. 1938 wydawnictwa Akademii wyniosły 848 arkuszy, gdy w roku poprzednim tylko 538. Tu chcę zwrócić uwagę tylko na duże prace, i to wyłącznie takie, które już zostały wydane lub znajdują się w druku. Z wydawnictw źródłowych należy tu przede wszystkim wymienić II t. Aktów nuncjatury Bolognetti'ego w opracowaniu czł. *E. Kuntzego*; rozpoczął się już druk III tomu tej nuncjatury, który będzie równie obszerny. W druku jest tom VIII Monumenta Poloniae Vaticana, zawierający akta z czasów Bonifacego IX w opracowaniu prof. *E. Długopolskiego*. W XI tomie Archiwum Komisji Prawniczej zostały ogłoszone teksty kilkudziesięciu Ustaw wiejskich polskich z w. XVI—XVIII, z których niektóre przedstawiają się jakby małe kodyfikacje prawa, rządzącego ludnością włościańską, zwłaszcza w większych kompleksach majątkowych; tom ten opracowali czł.

St. Kutrzeba i czł. ks. *A. Mańkowski*. Czł. *W. Semkowicz* doprowadził już do 40 arkuszy druk Kodeksu dyplomatycznego katedry wileńskiej. Czł. *K. Moszyński* wydrukował przeszło 48 arkuszy drugiej części tomu II swej syntetycznej pracy o Kulturze Ludowej Słowian; tom ten, o znacznej objętości, ukaże się późną jesienią br. Już w najbliższym czasie zostanie ogłoszona bardzo dokładnie na podstawie badań terenowych opracowana Mapa rozmieszczenia języka litewskiego w Polsce, której wydawcą jest prof. *O. Chomiński*; tekst objaśniający do mapy został już w części wydrukowany. Obszerną monografię o Rzeczypospolitej Polskiej w dobie Sejmu Inkwizycyjnego z r. 1589 wydał dr *K. Lepszy*. Sprawę wyższego wykształcenia kobiet w połowie w. XIX opracował w dużym tomie dr *J. Hulewicz*. Osobno została ogłoszona praca *J. M. Szeligowskiej*: *l'Art décoratif étrusque*. Wydanie *Corpus Nummorum Poloniae* w opracowaniu dra *M. Gumowskiego* z reprodukcjami wszystkich monet piastowskich znacznie postąpiło w druku naprzód. Z większych wydawnictw z zakresu nauk matematyczno-przyrodniczych wymienić należy wydanie *Atlasu Chorób Skórnych*, zawierającego 215 rycin, w opracowaniu czł. *J. T. Lenartowicza*. Ukazał się t. II *Zarysu Mechaniki Teoretycznej* czł. *St. Zarremby*, oraz t. XIX *Katalogu Literatury Naukowej Matematyczno-Przyrodniczej*, obejmującego bibliografię tych nauk za lata 1935/36 w opracowaniu czł. *H. Hoyera*, przy pomocy p. *St. Stacha*. Następne tomy, XX będący w druku i XXI niemal go-

towy do druku, doprowadzą tę bibliografię już do końca bieżącego roku. Nie wymieniam wydawnictw seriowych Wydziałów i Komisji, które dokładnie podaje drukowane Sprawozdanie. Chcę zwrócić jednak uwagę na Buletiny Wydziałów III i IV, których wyszło przeszło 40 numerów i na Prace Komisji Orientalistycznej, których wydano 4 tomy.

Ogromny dział wydawnictw Akademii przedstawiają wydawnictwa dotyczące Śląska, a to dzięki wydanej subwencji, której udziela Sejm Śląski na wniosek wojewody dra *Michała Grażyńskiego*. W bieżącym roku ukazał się tom pierwszy Atlasu Grodzisk i Zameczysk, dający plany i widoki grodzisk w Lubomii, Międzywiciu, Bielsku Starym, Mikołowie, Bieruniu Starym, Woźnikach, Kochłowicach i Kotówce pod Lubomią w opracowaniu ś. p. prof. *J. Żurowskiego*, dokończonym przez dyr. *R. Jakimowicza*, przyczem plany sytuacyjne na 25 tablicach sporządził inż. *Launer*, nazwy topograficzne opracował dr *St. Bąk*. W druku są zeszyty 4 i 5 Prac Prehistorycznych. Wyszło wydanie tekstów gwarowych z 12 wsi śląskich w opracowaniu dra *St. Bąka*. Rozpoczęto wielką pracę nad wydaniem Słownika historycznego nazw miejscowych na Śląsku, z których prawie wszystkie znajdujące się po stronie niemieckiej uległy zniemczeniu; kieruje tą pracą prof. *W. Taszycki* przy pomocy kilku młodych uczonych. Znacznie posunął się naprzód druk tomu wydawnictwa Pieśni Ludowych Śląska ze zbiorów ks. prałata Szramka, w opracowaniu mgra *J. Ligęzy* i dyr. *St. Stoińskiego*. Przed kilku laty rozpoczął prof. *K. Stotyhwo* badania antropologiczne nad

ludnością Śląska z pomocą kilku młodszych uczonych. W b. r. przystąpiono, nie przerywając dalszej pracy w terenie, do opracowania wyników. Ukończono druk części pierwszej tomu I, obejmującej zestawienie cech antropologicznych ludności powiatu pszczyńskiego; w części drugiej zawarte będzie opracowanie tego materiału. W t. II tak samo będą ujęte badania ludności pow. rybnickiego, w którym pomierzono około 10.000 osobników. Ukończono też pomiary w pow. świętochłowskim na 1.221 osobnikach, w pow. katowickim na 1.546 osobnikach, kończą się badania w pow. Tarnowskie Góry. Mgr *M. Gładysz* ogłosił duży tom o zdobnictwie metalowym na Śląsku, bogato ilustrowany. Z Prac Geograficznych wyszły 2 zeszyty, toż 2 zeszyty Prac Geologicznych. Niedługo zostaną oddane do druku: III tom pracy doc. *J. Zerndta* o megasporach i pierwszy tom pracy dra *W. Zaleskiego* o historii przemysłu śląskiego. Rozpoczęto pracę nad monografią o uwłaszczeniu włościan na Śląsku, powierzoną *J. Bergerównie*. Już w najbliższych dniach rozpoczną się na wielką skalę zamierzone badania etnograficzne ludności na obszarze Śląska, zorganizowane przez zespół etnografów pod kierunkiem czł. *K. Dobrowolskiego*. Z wielkiego wydawnictwa Historii Śląska do końca w. XIV wydrukowany został rozdział o dziejach i organizacji kościoła w opracowaniu prof. *T. Silnickiego*; inne rozdziały tego tomu, który ma być poświęcony ustrojowi społecznemu na Śląsku, zostaną oddane do druku w jesieni b. r.; trzeba będzie ten tom podzielić ze względu na jego wielkość na 2 części.

Z funduszków, przeznaczonych na specjalne cele,

największe kwoty płyną dla nauki z fund. im. ś. p. Wł. J. Fedorowicza i ś. p. P. Tyszkowskiego. Z dochodów pierwszego z tych funduszy rozdano w roku szkolnym 1938/9 18 stypendiów dla rolników i leśników na studia w kraju i 1 na studia za granicą. Wydano 7 numerów Prac Rolniczo-Leśnych, wśród nich 2-tomowe dzieło ś. p. *E. Jankowskiego* o dziejach ogrodnictwa, który to dzieło swego życia mógł jeszcze przed śmiercią widzieć ukończone. Oddano do druku bogato ilustrowane dzieło, obliczone na 2 duże tomy, czł. *St. Kulczyńskiego* o torfowiskach na Polesiu, podającego wyniki pracy prowadzonej przez lat 10. Z dochodów z fund. im. Fedorowicza przeznaczył Zarząd na stypendia i na wydawnictwa prac naukowych na rok bieżący kwotę 70.000 zł. Z dochodów z drugiego z tych funduszy, tj. ś. p. Tyszkowskiego, Zarząd przeznaczył na badania i na wydawnictwo prac naukowych na rok bieżący kwotę zł 80.000, z czego zł 20.000 przeznaczono na subwencje na badania zwłaszcza chorób raka i wenerycznych. Osobny Komitet rozdzielił tę kwotę między 22 uczonych, lekarzy z Krakowa, Warszawy, Wilna, Lwowa i Paryża. Z fund. im. ś. p. W. Osławskiego otrzymał większą subwencję na wyjazd do Rzymu czł. *M. Gębarowicz*, mniejsze subwencje 9 osób na różne cele naukowe. Z fund. im. Olszewskiego zostaną rozdane subwencje w sumie zł 2.700 na badania laboratoryjne w zakresie fizyki, zwłaszcza w dziedzinie niskich temperatur. — Przeważna ilość funduszy przedwojennych uległa dewaluacji, jednakże dzięki podwyżce niektórych papierów można przynajmniej od czasu do czasu zużytkować dochody z nich na wskazane przez ofia-

rodawców cele; w ten sposób na rok szkolny 1939/40 będzie można rozdać 8 stypendiów w kraju po 500 i 600 zł rocznie z funduszków im. Jankowskiej, Konarskiego, Katarzyńskiego, Mickiewicza i Stachowskiego; nadto jedno stypendium na wyjazd za granicę w kwocie zł 2.400 z funduszu im. Pileckiego zostanie nadane przez Zarząd Akademii, zaś kwotę 6.000 zł z fund. im. Trębickich na 2 stypendia na wyjazd zagranicę po 3.000 zł oddała Akademia do dyspozycji Senatowi Uniwersytetu Jagiellońskiego. Z fund. im. Romockiej na popieranie oświaty wypłacono po 300 zł Towarzystwu Szkoły Ludowej w Krakowie i Polskiej Macierzy Szkolnej w Warszawie, z fund. im. F. Faleńskiego zł 2.425·92 Macierzy Szkolnej we Lwowie na wydawnictwa ludowe. Z fund. Grobów Królewskich wypłacono Księciu Metropolicie Krakowskiemu zł 966·78. Z fund. im. Kostrowickiego wypłacono na cele oświatowe i kulturalne zł 44.280, mianowicie: Macierz Śląska w Cieszynie otrzymała zł 4.920, Macierz Śląska w Cieszynie Zachodnim zł 9.840, Towarzystwo Czytelni Ludowych w Poznaniu 7.380 zł, Towarzystwo Naukowe w Toruniu zł 7.380, nadto na inne cele oświatowe i kulturalne wypłacono zł 14.760. — Z funduszu Lubomirskich zostaną zorganizowane na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku szkolnym 1939/40 wykłady z zakresu historii i językoznawstwa Litwy. — Z fund. Odnowienia Zamku na Wawelu zakupiono dla zbiorów wawelskich za zł 3.500 portret z w. XVI, przedstawiający znanego poetę i dyplomatę Dantyszka, odnaleziony w Paryżu. — Za chwilę ogłoszę nazwiska tych, którzy

otrzymali nagrody, a to z fund. Barczewskiego nagrodę historyczną, z fund. im. ks. Jakubowskiego nagrodę za pracę historyczną i za pracę „do podnoszenia i światła“, z funduszu Szajkiewicza za pracę z dziedziny matematyki, astronomii lub fizyki, ogłoszoną w polskim języku, wreszcie największą z nagród, jakimi Akademia rozporządza, a która co roku będzie nadawana, od roku bieżącego począwszy, w kwocie zł 20.000 z fund. im. Janiny z Rychterów Mościckiej. Nagroda ta przypada kolejno co roku za prace z zakresu matematyki i astronomii, fizyki, chemii i biologii.

Przechodzę do stosunków sięgających poza Polskę. Biblioteka Polska w Paryżu wykazywała znaczną działalność, choć musiała ją w pewnej mierze ograniczyć ze względu na niekorzystne warunki polityczne. Coraz więcej osób korzysta ze zbiorów Biblioteki; w roku sprawozdawczym doszła ich liczba do 2.480, odczytów urządzono 8, nie było natomiast żadnej większej wystawy. Z wydawnictw Biblioteki wyszedł tom I źródła, zawierający materiały do misji Klaudiusza d'Avaux w Polsce z r. 1634—36, w opracowaniu min. *Fr. Pułaskiego* i doc. *Wł. Tomkiewicza*. Rozpoczęto nowe wydawnictwo pt. *La France et la Pologne dans leurs relations artistiques*, w 4 zeszytach, zawierających prace nad zabytkami francuskimi w Polsce i zabytkami związanymi z Polską we Francji. Wśród pomieszczonych prac wymieniam tylko 2 większe, mianowicie *P. Vitriego* o pomnikach ku czci Sobieskiego we Francji i *St. Sawickiej* o polskim malarzu-grawerze Janie Ziarnce, który żył i działał w Paryżu w po-

czątkach w. XVII. Bardzo dobrze działa i coraz więcej rozwija się Centre d'Etudes Polonaises, na którym wykładają: *P. Cazin* historię literatury polskiej, *H. de Montfort* historię Polski współczesnej, a gen. *L. Faury* historię wojskowości Polski odrodzonej. Wykłady te uzupełnia się przez dodatkowe cykle odczytów oraz przez kurs języka polskiego. Po odbyciu egzaminów szkolnych przyznano w końcu r. 1938 najlepszym studentom 10 stypendiów na wyjazd do Polski. Na kursy te w b. r. zapisało się 84 uczniów, czyli więcej niż poprzednio. Stacja Naukowa PAU w Rzymie przeniosła się w lecie ub. roku do nowego lokalu, znacznie obszerniejszego i dogodniejszego, znajdującego się w Palazzo Doria przy via della Fede 2. W Bibliotece pracowało w roku sprawozdawczym nieco mniej osób, bo tylko 294, a to z powodu zamknięcia jej od lipca do października dla przeprowadzki. Z ramienia Akademii pracował w Stacji czł. *E. Kuntze* dla uzupełnienia materiałów przeznaczonych do III tomu Nuncjatury Bolognettiego, na wiosnę zaś tego roku wyjechał ks. prof. *T. Glemma*, który korzysta z subwencji Towarzystwa Popierania Polskich Badań Historycznych w Rzymie, by uzupełnić materiały do nuncjatury Ruggieri'ego, dal Portico Commendoniego i dla dalszych tomów nuncjatury polskiej, wydawanych przez Akademię. Ze względu na niezbyt korzystne stosunki polityczne w ub. roku sprawozdawczym odbyły się w Stacji tylko 2 odczyty, mianowicie prof. *J. Mavera*, członka naszej Akademii, o twórczości Karola Huberta Rostrowskiego, i pani *M. Bersano-Begey* o Fogazzarze i pol-

skich prądach mesjanistycznych. Z pokoiów gościnnych w Stacji, których obecnie jest tylko 3, korzystało 19 osób.

Akademia zawsze stara się, by nie brakło jej reprezentantów na międzynarodowych zjazdach i uroczystościach. W Kongresie Unii Astronomicznej, który odbył się w roku ubiegłym w Sztokholmie, brali udział z ramienia Akademii czł. *T. Banachiewicz* i czł. *M. Kamiński* (trzeci delegat nie mógł wyjechać). Na Międzynarodowym Kongresie Historycznym w Zurychu reprezentował Akademię sekretarz generalny *St. Kutrzeba*, na Zjeździe Historyków Europy Wschodniej w Zurychu czł. *Wł. Semkowicz*, na Zjeździe Orientalistów w Brukseli czł. *T. Kowalski*, na Zjeździe Radowym w Paryżu i na uroczystościach ku czci M. Curie-Skłodowskiej czł. *St. Pienkowski*, na Zjeździe Consegno Augusteo w Rzymie czł. *L. Piotrowicz*, w kwietniu br. na uroczystościach ku czci Spalanzanego (w Pawii) czł. *K. Białaszewicz*, w maju br. na uroczystościach 50-lecia Uniwersytetu w Sofii czł. *W. Sierpiński* i na Kongresie historii literatury nowożytnej w Lyonie czł. *W. Folkierski*. W razie niemożności wysłania delegatów przesłano adresy.

Serdeczną podziękę jesteśmy zobowiązani złożyć tym, którzy naszą działalność popierają. P. Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego wypłacił Akademii w roku budżetowym 1938/39 wszystkie przewidziane subwencje. Zgodził się też na przyjęcie na etaty rządowe pewnej części urzędników Biblioteki Polskiej w Paryżu. Działalność tej Biblioteki popierał bardzo hojnymi subwencjami P. Minister Spraw Zagranicznych. Również z tego

Ministerstwa wpływa subwencja na wydawnictwo *Traktatów Międzynarodowych*. Fundusz Kultury Narodowej przeznaczają dotacje specjalne na *Polski Słownik Biograficzny*, *Atlas Historyczny Polski i Kulturę Ludową Słowian* czł. M. Moszyńskiego. Ministerstwo Przemysłu i Handlu pokrywa koszty posiedzeń Komitetu Polskiego Słownika Morskiego. Bank Gospodarstwa Krajowego poparł specjalną subwencją wydawnictwo *Monumenta Poloniae Cartographica*, podjęte przez Komisję Atlasu historycznego Polski. P. Felicjan Cieszkowski-Dembiński zobowiązał się pokryć koszty wydania tomu, który obejmie materiały do historii stosunków Polski z Włochami w końcu w. XVI, zebrane przez śp. A. Cieszkowskiego. Instytut Rockefellera popiera specjalną dotacją Instytut Ekonomiczny Akademii. Biuro Główne Funduszu Pracy przyznaje za pośrednictwem Wojewódzkiego Biura w Krakowie subwencje, umożliwiające zatrudnienie kilkunastu bezrobotnych pracowników umysłowych. Główna Komenda Junackich Hufców Pracy przydzieliła junaków do pracy przy Kopcu Krakusa. — Za tę pomoc serdecznie jesteśmy wdzięczni.

Kończąc moje sprawozdanie, chcę poświęcić kilka słów tym pięknym majątkom, które Polska Akademia Umiejętności otrzymała z daru śp. *Stanisława Sozańskiego*, a obecnie objęła w swój zarząd po śmierci zamego i hojnego ofiarodawcy. Składają się te majątki z 2 kompleksów, mianowicie z 4 folwarków w Samborszczyźnie, których centrum stanowią Kornalowice, oraz z 2 folwarków, Grabowca i Białoskórki, w Tarnopol-

szczyźnie; razem obszar wynosi około 6.000 mrg. Na razie majątki te nie będą jeszcze przynosić dochodu z powodu konieczności zapłaty znacznych kwot, przeznaczonych przez śp. St. Sozańskiego jako legaty dla oficjalistów i służby, które wyniosą razem poważną kwotę, konieczności odbudowy zniszczonych przez wojnę budynków gospodarczych i uzupełnienia inwentarza. Wydatku bardzo znacznego będzie też wymagała budowa, według życzeń ofiarodawcy, kościoła rzymsko-katolickiego i ufundowanie parafii w Białoskórcie. Ze względu na potrzeby ludności polskiej w Tarnopolszczyźnie Akademia zajęła się tą sprawą zaraz po objęciu majątków. Projekt kościoła przygotowuje prof. Wacław Krzyżanowski, który już obejrzał sytuację i dokonał wyboru miejsca. Część materiału do budowy znajduje się już przygotowana dawniej. Niestety bardzo znaczna suma, przeznaczona przez śp. St. Sozańskiego jeszcze przed wojną na budowę kościoła, a ulokowana w papierach wartościowych, uległa prawie zupełnej dewaluacji. Dwór zaś w Białoskórcie i zabudowania gospodarcze, które były przeznaczone dla przyszłego probostwa, zostały podczas wojny doszczętnie zniszczone. W przyszłości, kiedy skończą się wydatki na wspomniane cele, będzie Akademia pobierać z dochodów funduszu $\frac{3}{4}$ czystego zysku, zaś $\frac{1}{4}$ przypadnie do dyspozycji Księcia Metropolity Krakowskiego; połowa tej kwoty przeznaczona jest przez ofiarodawcę na wsparcia dla biednych m. Krakowa, druga zaś połowa ma służyć kolejno w pierwszym roku na restaurację Katedry na Wawelu, drugiego roku na restaurację Kościoła N. M. P., trzeciego zaś roku na restaurację starego gmachu Biblioteki Jagiellońskiej lub

na zakup książek, gdyby gmachu nie trzeba było re-
stauirować. Gdyby nie zachodziła potrzeba restauracji
kościółu N. M. P. ani Katedry, Księżę Metropolita Kra-
kowski może tę sumę przeznaczyć na restaurację innego
kościółu krakowskiego.

Wreszcie chcę jeszcze dodać, iż Walne Zgroma-
dzenie Akademii uchwaliło zakupić za zł 100.000 po-
życzkę przeciwlotniczą; kwotę tę odrazu w całości za-
płacono. Na budowę ścigacza morskiego »Kraków« prze-
znaczyła Akademia zł 3.000, nie licząc drobniejszych
kwot asygnowanych na różne cele społeczne.



